



Przedstawia film

pt.

ROBERT MITCHUM NIE ŻYJE

Reżyseria: Olivier Babinet, Fred Kihn

Francja, Polska 2010



W KINACH od 27 STYCZNIA 2012

DYSTRYBUCJA

VIVARTO SP. Z O.O

ul. Św. Wincentego 114 lokal u5, 03-291 Warszawa

tel: + 48 22 35 39 602, fax: + 48 22 35 39 603

E-mail: dystrybucja: dystrybucja@vivarto.pl

Marketing: adrian.majchrzak@vivarto.pl PR: iwona.lisowska@vivarto.pl

www.vivarto.pl

VIVARTO SP. z o.o.

**przedstawia produkcję Ferris & Brockman, Studio Agart, Panache Productions,
Sweet Films, TPS Star, CinéCinéma, Liberty TV Europe, Centre National de la
Cinématographie (CNC), Tranquille Le Chat, Trois Lignes, Irène Production, La
Compagnie Cinématographique Européenne
pt.**

ROBERT MITCHUM NIE ŻYJE

TYTUŁ ORYGINALNY: ROBERT MITCHUM EST MORT



TWÓRCY m.in.:

Scenariusz i reżyseria: Olivier Babinet, Fred Kihn

Zdjęcia: Timo Salminen

Muzyka: Étienne Charry

Montaż: Yann Dedet Thomas Marchand

Scenografia: Pierre Pell

WYSTĘPUJĄ m.in.:

Olivier Gourmet Arsène

Pablo Nicomedes Franky

Bakary Sangaré Douglas

Danuta Stenka Katia

Wojciech Pszoniak rektor

Ewelina Walendziak .. studentka

NAGRODY / FESTIWALE m.in.:

Sekcja Acid Festiwal Filmowy w Cannes

Film otwarcia Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Mediolanie

Sekcja Wolny Duch Warszawski Festiwal Filmowy

Sekcja Panorama Senses of Humor Mar Del Plata

Best First Film Raindance London

Panorama Polonica Festiwal Filmowy w Gdyni

Sekcja Emile Cantillon Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Namur

Festiwal Filmowy Cleveland

Open Horizons Thessaloniki

O FILMIE

Franky Pastor jest bezrobotnym aktorem. Cierpi na bezsenność, nic mu się nie udaje, nie potrafi już nawet marzyć. Arsène, jego menadżer, jest byłym wokalistą rockowym i kleptomanem. Też nic mu się w życiu nie udało. Dla zaspokojenia swoich niezrealizowanych ambicji postanawia zaryzykować wszystko: kradnie samochód i zabiera swojego „protegowanego” na rzekomo umówione spotkanie ze słynnym reżyserem. Franky ślepo podąża za swoim menadżerem, łykając na przemian witaminy i tabletki nasenne.

Franky i Arsène przez pół Europy gonią marzenia, zmierzając w kierunku Bieguna Północnego, gdzie ma odbyć się spotkanie ostatniej szansy dla nich obu.



KOMENTARZ DUETU REŻYSERSKIEGO

Oficjalne materiały producenta

Jak sam tytuł sugeruje, "Robert Mitchum nie żyje", jest filmem zawieszonym gdzieś pomiędzy mitem a rzeczywistością. Mitem, o którym mowa jest amerykańskie kino, a konkretnie kino lat 50tych i 60tych. Współistniejącą rzeczywistością jest świat Franky'ego, aktora u kresu możliwości, którego menadżer, Arsene, stara się chorobliwie zmotywować do pracy. Ta granica pomiędzy mitem i rzeczywistością zostaje rozbita w drobny pył, kiedy Arsene, w przypiływie desperacji, wyjmując swój pistolet, który trzyma w łazience i postanawia pojechać za koło polarne, do Finlandii. Niezależnie od ceny, którą przyjdzie mu zapłacić, musi spotkać George'a Sarrinef'a, słynnego europejskiego reżysera, który przygotowuje się właśnie do swojej pierwszej amerykańskiej produkcji. Razem z Frankym, wyrusza w drogę, w rytmie brit-punkowych kapeli. W ten sposób rozpoczynają swoją zwariowaną przejażdżkę po Europie.

Opowieść ta zdaje się być filmem drogi, zawiera jednak elementy slapsticku, filmu noir, a nawet westernu. Zostało to podyktowane przez różne okoliczności. Mit zajmuje tak ważne miejsce w filmie, bo ponad wszystko, jest odpowiedzią na daremny cynizm niektórych postaci. Do tego jest też mocną siłą napędzającą akcję filmu. Mit złotej ery amerykańskich filmów ma w ten sposób zasadniczy wpływ na całość fabuły. Decydując się na walkę o swoje ideały, Franky i Arsene dochodzą do sedna prawdy leżącej u podstaw tego mitu: akcja! U kresu swej drogi, obaj mężczyźni jednak odkrywają, że mit, z którym utożsamiają Mitchuma, naprawdę nie żyje.

Słynny reżyser nie nakręci swojego filmu, a koło podbiegunowe jest tylko narysowaną, białą linią po środku miasteczka przypominającego okropny ośrodek narciarski, zbudowany wokół betonowej choinki, które odtwarza świąteczne melodie grane na gitarze elektrycznej. Stając twarzą w twarz z wynaturzeniem swoich ideałów, Franky rozumie, że jego prawdziwą drogą jest podróżowanie w nieznane, poznanie czegoś, choćby trywialnego, o sobie i świecie.

DUET REŻYSERSKI – OLIVIER BABINET I FRED KIHN

Olivier Babinet to uzdolniony reżyser, który już jako nastolatek pisał i produkował dramaty radiowe i realizował nowele fotograficzne. W wieku 18 lat został redaktorem kreatywnym i współpracował z wieloma agencjami reklamowymi, oraz z Raymondem Depardonem i magazynem "Liberation". Przez lata współpracował z firmami takimi jak: Mercedes, Mikli, Volvic oraz tworzył krótkie filmy i teledyski emitowane przez: Canal+, MTV, MCM, M6.

W 2008 amerykański magazyn "Boards" umieścił Oliviera Babinet na liście trzydziestu światowych reżyserów, którym należy się przyglądać. Jego ostatni film krótkometrażowy "C'est plutôt genre Johnny Walker" został wielokrotnie nagrodzony na festiwalach w Europie.

FILMOGRAFIA

- 2010 Robert Mitchum nie żyje
- 2008 **C'est plutôt genre Johnny Walker**
Specjalna Nagroda Jury: "Clermont-Ferrand Short Film Festival 2009"
Grand Prox: "Festiwal filmów krótkometrażowych w Nicei, 2009"
Angers Prix CCAS et Meilleure Creation Musicale, 2009
- 2007 **Toyboy** (teledysk "Stuck in the Sound")
Nagroda od magazynów: "Boards", "Les Inrockuptibles" and "The Reel"
- 2006 **Siliguri** (teledysk Mathieu Boggaerts)
Nagrodzony przez "Club des Directeurs Artistiques in Paris"
- Don't Bring Harry** (krótki metraż)
- 2004 **Attendre** (teledysk Tanger)
Fashion Victim (pilot serialu)
- 2003 **C'était le chein d'Eddy** (krótki metraż)
Laureat nagrody A Certain Idea of Happiness Canal+
- 2002 **Sponge** (pilot serialu)

Fred Kihn jest uznanym fotografikiem zgłębiającym tematykę przemocy, gier i portretów społeczeństwa. Jego zdjęcia są regularnie publikowane w magazynach: "Liberation", "Telerama", "Le Monde Diplomatique". W prestiżowych paryskich galeriach, wielokrotnie odbywały się wystawy jego twórczości. W latach 1999-2001 był autorem zdjęć do serialu telewizyjnego "Le Bidule", reżyserowanego przez Oliviera Babinet.

FILMOGRAFIA

- 2010 Robert Mitchum nie żyje